

Data publikacji: 03.04.2019

Autor: Elżbieta Wiśniewska

Jak przeżyć pierwsze dni w przedszkolu

Artykuł przeznaczony dla rodziców, którzy pierwszy raz przyprowadzają swoje dziecko do przedszkola. Podanie wskazówek, jak zachować się podczas pierwszych dni w przedszkolu ma ułatwić rodzicom i dzieciom rozstanie się. Stosowanie się do tych zaleceń wykluczy bądź zniweluje nieraz rozpaczliwe pożegnania dziecka i rodzica w przedszkolu.

Adaptacja dziecka w przedszkolu wymaga od niego sporego wysiłku. Pierwsze dni to sprawdzian nie tylko dla dzieci, ale też dla rodziców, którzy niejednokrotnie motywowani miłością i rozstaniem, utrudniają swoim pociechom spokojniejsze zaakceptowanie przez dziecko nowej bardzo stresującej sytuacji.

Rodzic oddając dziecko do przedszkola powinien być przekonany, iż nikt nie będzie chciał tam jego pociechy skrzywdzić. Dziecko będzie miało doskonałe możliwości dalszego rozwoju. Szybciej i w lepszych warunkach rozwinie: samodzielność, sprawność, umiejętności manualne i techniczne, czytanie i liczenie, poznawanie otoczenia, kształtowanie systemu wartości. Dzięki doświadczeniom zdobywanym w grupie szybsza i skuteczniejsza będzie edukacja społeczna. Dobrze przygotowuje się do następnego etapu jakim będzie szkoła. Mając takie umotywowanie i przekonanie myślimy o dziecku i o tym, jak mu pomóc w trudnych chwilach, a nie o sobie i swoich emocjach.

Prowadząc dziecko do przedszkola przez pierwsze dni należy podkreślać dumę z jego postawy oraz z tego, że jest mądre, odważne i że doskonale da sobie radę. Znalezienie odpowiednich argumentów wspierających pewność siebie u dziecka jest sprawą ogromnej wagi. Nasz maluch, podobnie jak my, wchodząc do nowego środowiska musi być dobrze zmotywowany, przekonany do pozytywów pobytu w przedszkolu, jak i świadomy własnej wartości.

Pożegnanie powinno odbywać się z uśmiechem, bez łez i smutnych spojrzeń, bez zbędnego przedłużania samego momentu rozstania. Niedopuszczalne jest okłamywanie dziecka wypowiedziami typu: „mama na korytarzu poczeka na

ciebie”, „za chwilę cię zabiorę”. Pobyt rodzica w sali z dzieckiem tylko niepotrzebnie przedłuża jego niepokój oraz utrudnia nawiązanie kontaktu z nauczycielem oraz innymi dziećmi. Najkorzystniej jest po przebraniu pozostawić dziecko pod opieką nauczyciela, który najlepiej zorganizuje mu wejście do grupy. Rodzic pozostawiając dziecko musi być przekonany, iż nie stanie się dziecku żadna krzywda i dlatego nie powinien wykazywać zdenerwowania ani niepokoju. W przeciwnym wypadku dziecko nie rozumiejąc, dlaczego mama jest zdenerwowana, zacznie płakać. Spokojne, zdecydowane rozstanie sprawia, że nawet bardzo rozpaczające dziecko szybko się uspokaja, oswaja i nawiązuje kontakt z rówieśnikami. Jeżeli dziecko w pierwszych dniach płacze przy rozstaniu, ale potem chętnie się bawi z innymi dziećmi, bierze udział w zabawach, jest aktywne w grupie, zjada posiłek, wówczas możemy być pewni, że po krótkim czasie nie będzie miało żadnych problemów.

Aby pomóc dziecku w pierwszych, trudnych dniach pobytu w przedszkolu, możemy skrócić czas pobytu dziecka. Jest więc zasadne, aby 3- i 4-latki przez pierwsze dni przebywały w przedszkolu nie więcej niż 3-4 godziny, w następnych dniach można stopniowo ten czas wydłużać. Dla dzieci 5- i 6-letnich nie ma takiej konieczności, jednak w miarę możliwości w pierwszych dniach pobyt nie powinien być zbyt długi, najlepiej do 4-5 godzin.

Bywa dość często tak, iż po pierwszych kilku dniach bardzo chętnego pozostawiania w przedszkolu dziecko zaczyna płakać i protestować. Zaspokoilo bowiem ciekawość poznawania nowych zabawek i nie ma ochoty rezygnować z indywidualnego sposobu na zabawę oraz nie chce akceptować dzielenia się z innymi, ustępowania, podporządkowania zasadom grupowego życia. Jeśli chodzenie do przedszkola jest dla dziecka koniecznością, należy być konsekwentnym i nie okazywać wahania. Powoli zrozumie ono, że przedszkole jest jego obowiązkiem i pobyt stanie się przyjemnością, z której nie będzie chciało zrezygnować nawet w weekend.

Elżbieta Wiśniewska

Przedszkole przy Szkole Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczaka ps. „Grom” w Chmielku

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Poprzednia strona](#)
[Następna strona](#)